



SENAT RP

# ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Posiedzenie**  
Komisji Spraw Unii Europejskiej (101.)  
w dniu 20 maja 2014 r.

VIII kadencja

---

Porządek obrad:

1. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego wizę objazdową i zmieniającego Konwencję wykonawczą do układu z Schengen oraz rozporządzenia (WE) nr 562/2006 i (WE) nr 767/2008 – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – COM (2014) 163.
2. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie Unijnego kodeksu wizowego (kodeks wizowy) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – COM (2014) 164.
3. Wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie udzielenia pomocy makrofinansowej Ukrainie – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – COM (2014) 182.
4. Wniosek dotyczący decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie utworzenia europejskiej platformy na rzecz usprawnienia współpracy w zakresie zapobiegania pracy nierejestrowanej i zniechęcania do niej – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – COM (2014) 221.
5. Akty nieustawodawcze, co do których komisja nie wystąpi o stanowisko rządu – propozycja: COM (2014) 269, COM (2014) 268, COM (2014) 267, COM (2014) 262, COM (2014) 250.

*(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 01)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Edmund Wittbrodt)*

### **Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Unii Europejskiej.

Witam wszystkich obecnych na dzisiejszym posiedzeniu. Szczególnie serdecznie witam naszych gości. Witam pana ministra Artura Nowaka-Fara z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, któremu towarzyszy pan dyrektor Jarosław Łasiński, pana ministra Jacka Dominika z Ministerstwa Finansów i towarzyszących panu ministrowi pana dyrektora Patryka Łoszewskiego oraz pana radcę Andrzeja Chmiela. Są z nami na razie dwie panie z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej: pani dyrektor Monika Szostak i pani Monika Breitkopf. Mamy nadzieję, że pan minister dotrze do nas?

Porządek dzisiejszego posiedzenia państwo mają. Czy są do niego uwagi? Nie ma.

Wobec tego przystępujemy do realizacji porządku obrad.

Punktu pierwszy to wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego wizę objazdową i zmieniającego Konwencję wykonawczą do układu z Schengen oraz rozporządzenia (WE) nr 562/2006 i (WE) nr 767/2008.

Instytucją wiodącą jest tutaj MSZ, tryb – art. 7.

Wobec tego poproszę pana ministra Nowaka-Fara o przedstawienie tego projektu rozporządzenia.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Artur Nowak-Far:**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Senator i Panowie Senatorowie, dziękując za zaproszenie na dzisiejsze posiedzenie, chciałbym jednocześnie skierować do pana przewodniczącego wniosek proceduralny, żeby omówić oba dokumenty łącznie, dlatego że stanowią one jeden pakiet i znacząco ułatwiłoby to wszystkim zrozumienie istoty problemu, z którym mamy tu do czynienia.

### **Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję.

Bardzo chętnie przyjmuję tę propozycję. Wobec tego omawiamy punkt pierwszy łącznie z punktem dru-

gim, a punkt drugi to wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie Unijnego kodeksu wizowego.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Artur Nowak-Far:**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Od dłuższego czasu kwestie wizowe nie były przedmiotem żadnych nowych regulacji, które by proponowała Komisja Europejska, żaden inny organ nie zgłaszał też jakichkolwiek uwag czy inicjatyw w tym zakresie. Zdaniem rządu przepisy wizowe Unii Europejskiej funkcjonują dobrze, są stabilne, nie zachodzą poważne trudności w ich stosowaniu w Polsce i nie dostrzegamy większej potrzeby gruntownej reformy zasadniczych przepisów proceduralnych.

Przyjęte w 2009 r. rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiające wspólnotowy kodeks wizowy naszym zdaniem zapewniło na następnych kilka lat daleko idącą spójność we wszystkich przepisach Schengen, które dotyczyły kwestii wizowych w ogóle. Pragnę wyraźnie podkreślić, że spójność ta jest zapewniona wszystkim uczestnikom współpracy schengenńskiej i gwarantuje wysoki poziom bezpieczeństwa migracyjnego, a przez to wysoki poziom bezpieczeństwa wewnętrznego na zasadach wzajemnego zaufania uczestników tego systemu. Miesiąc temu Komisja Europejska, zgodnie z wymogiem kodeksu wizowego, przedstawiła raport z jego realizacji. Zaproponowała wtedy wprowadzenie do jego treści szeregu zmian, nad którymi prace z pewnością zajmą państwom członkowskim jeszcze wiele miesięcy intensywnych negocjacji, w tym negocjacji z Parlamentem Europejskim.

Mając na względzie to, że strefa Schengen ma się obecnie dobrze, a przyjęte ostatnio nowe akty ją wzmacniają, Polska podchodzi do zgłoszonych propozycji zmian z pewnym zainteresowaniem, ale też, co pragnę szczególnie podkreślić, z wielką ostrożnością. Nie chcemy bowiem doprowadzić do sytuacji, że będą przyjęte przepisy prawa Unii Europejskiej, które w naszej ocenie mają charakter wątpliwy, gdyż nie wprowadzają jakiegś wartości dodanej do samego systemu. W odniesieniu do pierwszego dokumentu, COM (2014) 163 final, dotyczącego propozycji stworzenia nowej kategorii wiz Schengen, wiz objazdowych, wiz typu T, obawiamy się, że o wizy te będą wy-

stępować nie wędrowni artyści, studenci, emeryci – jak przewiduje Komisja – ale większość ludzi aplikujących, wnioskujących o wizy. Projekt Komisji Europejskiej takiej możliwości nie eliminuje i nie ogranicza. Według naszej oceny może to spowodować zmniejszenie zainteresowania aplikantów wizami krótkoterminowymi oraz długoterminowymi, a w związku z tym stawia również pod znakiem zapytania istniejące obecnie – jak powiedziałem, satysfakcjonujące nas – bezpieczeństwo migracyjne.

Nie podzielamy również przekonania Komisji Europejskiej, że traktat przewiduje utworzenie kategorii wiz T. W naszym przekonaniu w traktacie nie ma wyraźnej takiej podstawy, mówi się w nim bowiem o pobytach krótkoterminowych, a tymczasem wiza T miałaby uprawniać do łącznych pobytów w strefie Schengen nawet do dwóch lat, nie mamy więc tutaj do czynienia z jasnym przełożeniem jednego pojęcia krótkoterminowości na drugie ujęcie krótkoterminowości, które wcale idei krótkoterminowości tutaj nie przedstawia. Będzie to miało zasadniczy wpływ na tryb realizacji przez państwa członkowskie polityki pobytowej, a kompetencje Unii Europejskiej są w tym zakresie ograniczone i nie chcemy tego w żaden sposób zmieniać. Krótko mówiąc, chcemy, żeby to państwa członkowskie decydowały o reżimie wydawania wiz i reżimie całego tego krótkiego pobytu, który ma być realizowany na naszym terytorium przez obywateli państw trzecich.

Nie chcemy również masowej renegotjacji umów o ruchu bezwizowym zawartych z krajami trzecimi, a w naszej ocenie wprowadzenie wiz T doprowadziłoby do tej konieczności, gdyż doszłoby wówczas do zamieszania proceduralnego. W wypadku Polski negatywne reperkusje, które mogłyby tutaj nastąpić, dotyczą siedmiu umów, które zawarliśmy z krajami trzecimi, przede wszystkim z krajami Ameryki Południowej. Naszym zdaniem nie jest potrzebne zamieszanie w tym reżimie wizowym, który ustaliliśmy na zasadzie pełnej subsydialności. W stanowisku przedstawianym Komisji Europejskiej położymy również nacisk na uzyskanie od tej unijnej instytucji przejrzystych wyliczeń finansowych dotyczących wynikających z proponowanych przepisów kosztów i ewentualnych korzyści.

Jeżeli państwo pozwolą, przejdę teraz do omówienia naszego stanowiska w odniesieniu do drugiego z tych dokumentów, czyli dokumentu COM (2014) 164 final, który nie jest, jak bym powiedział, jednolicie negatywnym stanowiskiem wobec propozycji Komisji Europejskiej. W odniesieniu do tego dokumentu dostrzegamy szereg pozytywnych rozwiązań, które Komisja Europejska chciałaby wprowadzić, a dzięki którym, jak oceniamy, procedury wizowe mają szansę być szybsze, pozwalają na skupienie się na podróżnych godnych zaufania, bona fide, oraz dzięki którym jest szansa na zdjęcie części obciążeń biurokratycznych z naszych urzędów konsularnych, z naszych konsulów. Jesteśmy w związku z tym gotowi poprzeć zniesienie lotniskowego obowiązku wizowego podczas tranzytu wobec posiadaczy paszportów służbowych, oficjalnych i specjalnych oraz skrócenie terminów składania wniosków dotyczących rodzin obywateli Unii Europejskiej. Jesteśmy za uproszczeniem procedur dotyczących osobistego wstawianictwa w procedurach wizowych, jesteśmy gotowi poprzeć umożliwienie składania wniosków elektronicznie oraz jesteśmy

gotowi poprzeć ułatwienia aplikacyjne na przykład w ramach dużych imprez sportowych. Nie widzimy problemu z poparciem zwolnienia z opłat wizowych osób małoletnich, do osiemnastego roku życia, a także paszportów dyplomatycznych i służbowych, jak również bliskich krewnych i członków rodzin obywateli Unii Europejskiej. Jesteśmy również za uproszczeniem wydawania wiz wielokrotnych. Sądzymy jednak, że tam, gdzie widzimy problemy, nie należy danego rozwiązania popierać. Do katalogu rozwiązań, których nie chcemy popierać, należą: po pierwsze, ustanowienie automatycznej reprezentacji wizowej; po drugie, przyznanie Komisji Europejskiej prawa do samodzielnego decydowania o liście krajów trzecich, których obywatele powinni posiadać tranzytowe wizy lotniskowe; po trzecie, brak powiązania przepisów dotyczących osób często podróżujących z rozwiązaniami ujętymi w równoległym dyskutowanym projekcie dotyczącym programu rejestrowania podróżnych, tak zwanego RTP; po czwarte, rezygnacja z obowiązku posiadania obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego; po piąte, skrócenie czasu trwania konsultacji wizowych z siedmiu dni do pięciu dni kalendarzowych; po szóste, zmiana terminu podjęcia decyzji w sprawie złożonego wniosku z piętnastu do dziesięciu dni kalendarzowych; po siódme, bardzo krótki okres na wejście w życie przepisów, które są tutaj przewidziane.

Te techniczne w gruncie rzeczy rozwiązania mają bezpośredni wpływ na tryb pracy naszych konsulów, a biorąc pod uwagę zasady pracy polskich urzędów konsularnych, musimy pamiętać, że zazwyczaj są to nasi aplikanci. Tak długo, jak długo nowe przepisy będą uwzględniały zarówno interesy osób występujących o wizy, jak i tych, którzy je wydają w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej oraz w interesie zapewnienia bezpieczeństwa strefy Schengen, propozycje Komisji Europejskiej mogą być oczywiście poparte.

Podsumowując to moje wystąpienie, pragnę poinformować, że rząd chce podjąć takie działania, by nowe przepisy prawne poprawiały, a nie rewolucjonizowały przepisy wizowe Schengen. Nie chcemy wyrazić zgody na eksperymenty wiążące się z kosztami, których komisja jeszcze nie wyliczyła w sposób solidny, i zakończą się wadliwymi, według nas, rozwiązaniami prawnymi, które dodatkowo wprowadzą zamieszanie i spowodują krytykę ze strony krajów trzecich, a przede wszystkim ich obywateli, w tym pociągną za sobą wspomnianą już przeze mnie konieczność renegotjacji przynajmniej siedmiu umów, które mamy już zawarte z krajami trzecimi. Będziemy w swoim stanowisku nalegać na zapewnienie większej przejrzystości odnośnie do spodziewanych kosztów zmian planowanych w przepisach i prosić Komisję, żeby je wyliczyła i przedstawiła.

Chcę dodatkowo zapewnić, że polska służba konsularna pozostaje aktywna w prowadzeniu zorientowanej na ludzi polityki wizowej w relacjach z krajami Partnerstwa Wschodniego, w tym więc zakresie nie spodziewamy się gruntownej zmiany, ale oczywiście przepisów, o których wspomniałem, nie chcemy, bo uważamy je za niepożądane. Popieramy nowoczesne rozwiązania teleinformatyczne oraz usprawnienia proceduralne i chcemy, żeby modyfikacja przepisów nastąpiła w tym kierunku.

To jest podsumowanie stanowiska rządu, które starałem się przedstawić Wysokiej Komisji. Pragnę prosić o poparcie tego stanowiska.

### **Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Oddam teraz głos panu Zbigniewowi Meresowi, senatorowi sprawozdawcy, ale przedtem jeszcze powitam pana ministra Radosława Mleczkę.

Bardzo proszę.

### **Senator Zbigniew Meres:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Oba te rozporządzenia dotyczą wiz. Pan minister opisał je bardzo szczegółowo. Stwierdził, że celem pierwszego jest stworzenie nowego rodzaju wizej Schengen, wizej objazdowej T. Opinia rządu, jeśli chodzi o ten przepis, jest krytyczna. Ja nie będę powtarzał tego, co powiedział pan minister, ale chcę tu zadać trzy albo cztery pytania.

Jeśli chodzi o drugie rozporządzenie, to ma ono charakter bardziej techniczny i bardziej definicyjny. Jak stwierdził pan minister, niektóre z przepisów zawartych w tym katalogu w zasadzie nie powinny funkcjonować.

Pierwszego rozporządzenia dotyczą następujące moje pytania. Pytanie pierwsze: jak będzie się odbywała kontrola przeciwdziałania nadużywaniu pobytu w wypadku otrzymania wizej? Pytanie drugie: dlaczego nie został ograniczony okres przebywania w strefie Schengen przy założeniu, że dana osoba cały czas będzie się przemieszczała pomiędzy państwami członkowskimi? Pytanie trzecie, które wynika z praktyki stosowanej do tej pory: w jaki sposób w praktyce sytuacja ta jest rozwiązywana obecnie? Obecnie stosowane rozwiązania są tutaj chyba kluczowe i stąd opinia pana ministra, że zasada pomocniczości nie zawsze jest stosowana tak, jak powinna być stosowana. Pytanie czwarte: z czego bierze się przekonanie, że przepis ten będzie bardzo nadużywany przez inne osoby niż te, które uprawiają turystykę artystyczną czy też prowadzą prace badawcze.

Jeśli chodzi o przepis drugi, to oczywiście nie będę wymieniał, Panie Ministrze, jakie są zaproponowane zmiany, bo to nie ma sensu – przy czym podkreślam, że w tym wypadku zasada pomocniczości jest właściwa – ale mam pytanie: jaka jest obecnie praktyka, jeśli chodzi o zbieranie wniosków z wykorzystaniem podmiotów prywatnych, i na czym ma polegać szersza współpraca państw po wprowadzeniu rozporządzenia?

Te cztery pytania byłyby kluczowe, jeżeli chodzi o moje sugestie co do opiniowania rozporządzenia pierwszego.

### **Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma.

Panie Ministrze, ja mam pytanie. Według mnie „wiza objazdowa” to jakaś dziwna rzecz. Zawsze wiedziałem, że

jest wiza krótkoterminowa, długoterminowa, ale wiza objazdowa to jakiś ewenement. Czy gdzieś jeszcze występują wizej objazdowe lub podobne rodzaje wiz?

Bardzo proszę.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Artur Nowak-Far:**

Szanowni Panowie Senatorowie, jeśli pan przewodniczący pozwoli, przekażę obowiązek udzielenia odpowiedzi na te pytania panu dyrektorowi Łasińskiemu, bo on zna lepiej praktykę. Ja umiem odpowiedzieć na dwa pierwsze pytania, a pan dyrektor Łasiński potrafi pełniej odpowiedzieć na wszystkie.

### **Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

### **Zastępca Dyrektora Departamentu Konsularnego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Jarosław Łasiński:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Przejdę od razu do pytań. Pierwsze pytanie dotyczyło kontroli przestrzegania warunków wjazdu i pobytu w ramach tej nowej wizej T, tej Touring, czyli wizej objazdowej. Tak naprawdę naszym zdaniem nie będzie to możliwe z uwagi na brak kontroli na granicach wewnętrznych, skoro cały czas poruszamy się w strefie Schengen.

Założeniem Komisji jest to, żeby każdy pobyt w jednym państwie członkowskim był ograniczony do czasu dozwolonego na pobyt maksymalny wizą C, czyli wizą krótkoterminową, obejmujący dziewięćdziesiąt dni, a z łącznym pobitem nie więcej niż rok, z ewentualnym przedłużeniem o kolejny rok do dwóch lat. Wydaje się, że nie będzie żadnych mechanizmów, które będą to kontrolowały, czyli de facto ktoś może wziąć wizę T i siedzieć w jednym miejscu.

Kolejne pytanie, dotyczące ograniczeń. Teoretycznie będzie zapisane, że można będzie przebywać w jakimkolwiek kraju strefy Schengen do trzech miesięcy, ale te ograniczenia nie będą mogły być w żaden sposób wyegzekwowane, chyba że przypadkowo przy jakiejś kontroli, przy wstemplowywaniu czegoś w paszport, co i tak nie będzie miało miejsca.

Jeżeli chodzi o praktykę obecną, to ciężko się odnieść do tego pytania, dlatego że tak naprawdę ta wiza może dotyczyć tylko bardzo wąskiej grupy artystów objazdowych – a konkretnie Cirque du soleil, bo to oni mocno lobbowali – o ile możemy to wiedzieć. Gdybym miał sobie wyobrazić, co zrobić, zgodnie z obowiązującymi przepisami, żeby ktoś mógł być na terytorium Schengen dłużej niż trzy miesiące

w ciągu sześciu miesięcy... Zakładam, że jeden z krajów byłby krajem bazowym, tam więc wystąpiłbym o tytuł pobytowy albo o wizę krajową do roku. Niektóre kraje tego nie wydają, na przykład Dania wydaje od razu tytuły pobytowe. Tytuł pobytowy czy wiza krajowa uprawnia do poruszania się w ramach ważności tego tytułu czy tej wizy na całym terytorium Schengen.

Rozumiem trudności cyrkowców, którzy mówią: my jesteśmy trochę tu, trochę tu i tak naprawdę jeździmy. Trzeba sobie wybrać bazę, tak ustawić sobie objazd tych miejsc, gdzie można rozbić namiot i pokazać występy, aby wszystko było zgodne z przepisami. Myślę, że cała ta procedura – może to jest za duże słowo, ale to jest termin – jest trochę sztuczna i nadmuchana i nie do końca wynika z rzeczywistości. Komisja, opisując całą procedurę i wskazując beneficjentów, wskazuje też na emerytów – w domyśle emerytów ze Stanów Zjednoczonych lub Kanady – którzy mają dużo pieniędzy i przyjeżdżają do Europy, gdzie spędzają dużo czasu. Jednocześnie w innym miejscu tego dokumentu mówi się, że wprowadzenie wizy T wygeneruje dużo nowych miejsc pracy i przychody powyżej 1 miliarda euro rocznie. Ja nie wiem, czy aż tak bogaci są ci emeryci i renciści, którzy chcieliby tyle pieniędzy tu zostawiać.

Inna kategoria mówi o studentach. Dla mnie student, który chce przeskakiwać z kraju do kraju, w każdym być po trzy miesiące, raczej studentem nie jest, bo studiuje się na uczelni w jednym konkretnym miejscu ewentualnie stara się o praktykę czy o wyjazd w ramach wymiany międzyuczelnianej, ale nie jeździ po kilku krajach, nie po całym terytorium Schengen. Stąd trochę trudno jest odpowiedzieć na pytanie, jak to wygląda w praktyce, bo praktyka wskazuje, że takich wypadków jest niewiele, jeżeli w ogóle istnieją. My się w polskiej służbie konsularnej nie spotkaliśmy z takimi wypadkami.

Czy odpowiedziałem na wszystkie pytania? Chyba tak, bo one były...

*(Senator Zbigniew Meres: Z czego bierze się przekońanie, że przepis ten będzie nadużywany?)*

Powiem tak: jeżeli jestem obywatelem kraju trzeciego, Panie Senatorze, i mogę występować o wizę krótkoterminową typu C – bo część państw nie wydaje wiz długoterminowych, ale mogę dostać taką wizę, która da mi możliwość pobytu cały rok w Schengen, a jeśli się dobrze postaram, to i dwa lata – to oczywiście jest, że będę się starał tylko o wizę T, bo jest to korzystniejsze dla wnioskującego. Dlatego obawiamy się, że wszyscy nagle będą chcieli być tymi „objazdowncami”, a nie normalnymi turystami, którzy przyjeżdżają, zwiedzają, zostawiają pieniądze i wyjeżdżają.

*(Przewodniczący Edmund Wittbrodt: Ale można sobie wyobrazić, że ktoś dostał wizę objazdową, a nie objeżdżał?)*

Oczywiście, że tak, tym bardziej że nie ma praktycznych metod kontroli. My takich osób nie widzimy z uwagi na brak kontroli na granicach wewnętrznych.

### **Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.  
Proszę bardzo.

### **Senator Zbigniew Meres:**

Było jeszcze pytanie dotyczące drugiego przepisu. Chodziło o praktykę.

### **Zastępca Dyrektora Departamentu Konsularnego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Jarosław Łasiński:**

Outsourcing, czyli składanie wniosków wizowych. Jak to w tej chwili wygląda?

Zaczął się to około roku 2003–2004, kiedy to na zasadzie pilotażu spróbowano sobie poradzić w Indiach z dużymi obciążeniami administracyjnymi. Program pilotażowy pozwolił na składanie wniosków wizowych u usługodawcy zewnętrznego. Gdy się to sprawdziło, wprowadzono to do przepisów. Polska, wzorem innych państw, zaczęła też to robić, szczególnie tam, gdzie mamy duże obciążenie wizowe, a więc na Wschodzie. Mamy uruchomiony outsourcing wizowy na Ukrainie i w Rosji: w wypadku Ukrainy jest to kilkanaście punktów, a wypadku Rosji kilkadziesiąt, z uwagi na rozległość kraju. Co tak naprawdę daje outsourcing? Powoduje, że wnioski przychodzą uporządkowane, skompletowane. Jest to ułatwienie dla wnioskującego, który nie musi przemierzać bardzo dużych odległości do naszego konsulatu, żeby mógł złożyć wniosek wizowy, tym bardziej że wspólnotowy kodeks wizowy zakłada co do zasady osobiste stawiennictwo do złożenia wniosku. Tak to mniej więcej wygląda.

Proces wyłaniania usługodawcy zewnętrznego jest związany z otwartym przetargiem. Pragnę przypomnieć, że polski podatnik nie ponosi tu żadnych kosztów, dlatego że opłata dla usługodawcy zewnętrznego jest uiszczana przez występującego o wizę, a tak naprawdę przetarg wygrywa ten, kto oferuje pełny zakres obsługi, a więc wszystkie punkty, co do których chcielibyśmy, żeby były obecne, są obecne w jego ofercie, i proponuje najniższą cenę dla aplikującego o wizę. Do tej pory sprawdza się to nam bardzo dobrze. Dzięki outsourcingowi przy tej samej liczbie pracowników konsularnych jesteśmy w stanie obsłużyć 20–30% wniosków wizowych więcej.

### **Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Meres.

### **Senator Zbigniew Meres:**

Dziękuję za odpowiedzi na pytania.

Rozumiem, Panie Przewodniczący, że teraz mogę zaproponować rozwiązania do obu tych rozporządzeń, tak? Jeśli chodzi o pierwsze, to proponuję przyjąć w formie dialogu politycznego następującą opinię – nie wiem, czy ją tutaj cytować, bo wszyscy mają ją przed sobą – ale dołożyłbym do tego jeden punkt.

Panie Przewodniczący, czy mam teraz przeczytać całą opinię, czy tylko ten punkt?

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Jeżeli to jest potrzebne. Mamy ten dokument. Proszę powiedzieć w jednym zdaniu, czego to dotyczy, bo pierwszy punkt dotyczy...

(*Senator Zbigniew Meres*: To może jednak...)

Proszę bardzo.

**Senator Zbigniew Meres:**

W opinii Komisji Spraw Unii Europejskiej Senatu RP Komisja Europejska w niewystarczający sposób uzasadniła konieczność wydania przedstawionego aktu oraz konieczność stworzenia nowego typu wiz Schengen, wiz objazdowych. W konsekwencji Komisja Europejska w niewystarczający sposób uzasadniła zgodność tego projektu z zasadą pomocniczości, naruszając tym samym art. 5 protokołu w sprawie stosowania zasad pomocniczości i proporcjonalności. Poza tym KSUE wyraża wątpliwość co do zaproponowanej przez Komisję Europejską podstawy prawnej wydania aktu. Zgodnie z art. 77 ust. 2 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej Parlament Europejski i Rada mogą wydawać jedynie akty regulujące wydawanie wiz uprawniających do krótkiego pobytu. W ocenie KSUE pobyt na podstawie wizy objazdowej nie może zostać uznany za pobyt krótki, mimo iż posiadacz takiej wizy nie spędziłby w żadnym państwie członkowskim więcej niż dziewięćdziesiąt dni. Jego łączny pobyt w strefie Schengen może być bardzo długi, także powyżej roku, nawet do lat dwóch. Tutaj trzeba dopisać do tego zdania te dwa wyrazy. Po trzecie, w ocenie KSUE beneficjentami wizy objazdowej będzie bardzo wąska grupa obywateli państw trzecich. Należy w związku z tym ponownie przeanalizować, czy koszty stworzenia dla nich specjalnego rodzaju wiz nie przekraczają korzyści płynących z ich wydawania. I punkt nowy. Po czwarte, przedstawiony wniosek nie przewiduje żadnych form kontroli, czy osoba wnioskująca faktycznie zrealizuje warunki wizy T. W razie zaistnienia takiej sytuacji KSUE wyraża obawę, że przepisy te będą nadużywane.

To propozycja dotycząca pierwszego rozporządzenia.

A jeśli chodzi o drugie rozporządzenie, to, Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, proponuję poprzeć ten przepis uwagami pana ministra.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dobrze, dziękuję bardzo.

Czy są jakieś uwagi?

Mnie się wydaje, iż chyba jest to do przyjęcia.

Czy pan minister chciałby coś tutaj dodać?

Czyli kwestionujemy to, że niedostateczne jest uzasadnienie, czyli to, do czego mamy prawo. Ponadto przywołanie artykułu jest niewłaściwe, bo Komisja nie ma właściwie prawa wydawania tego rodzaju wiz czy inicjatyw.

Kwestionujemy też, czy ma to w ogóle sens, jeśli chodzi o korzyści, które z tego płyną, bo w tej chwili nie mamy możliwości skutecznej kontroli. Czyli to jest to wszystko, o czym tutaj mówiliśmy i o czym mówił też pan minister.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Czyli to dotyczy punktu pierwszego, inicjatywy instytucji wizy objazdowej. Czy to kwestionujemy?

I sprawa druga. Jak mówił pan minister, powinno tu mieć miejsce wszystko, co ułatwi załatwianie spraw wizowych.

(*Głos z sali*: Tak.)

A ponieważ ma tu być opinia komisji, będziemy głosowali.

Kto jest za przyjęciem tak brzmiącej opinii dotyczącej rozporządzenia Parlamentu i Rady ustanawiającego wizę objazdową? (6)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Komisja jednomyślnie przyjmuje tę opinię.

Kolejnym punktem jest wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie kodeksu wizowego. Tutaj jest propozycja, by komisja zaopiniowała projekt pozytywnie, w trybie art. 7. Oczywiście uwagi, które zgłosił pan minister, też są do przyjęcia.

Jeżeli nie usłyszę innej propozycji, to komisja bez głosowania przyjmuje taką pozytywną opinię.

(*Głos z sali*: Jeszcze, Panie Przewodniczący, trzeba przyjąć decyzję.)

Dobrze, dziękuję bardzo.

W sprawie punktu drugiego nie ma innych propozycji, wobec tego komisja opiniuje to pozytywnie. A jeżeli chodzi o punkt pierwszy, to jeszcze musimy przegłosować, czy wysyłamy tę opinię w formie dialogu. Okazuje się, że wymaga to dodatkowego głosowania.

Kto jest za? (6)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

W tej chwili, Panie Ministrze – już zamykam ten punkt – jest zmiana kadencji Parlamentu Europejskiego i Komisji. Co się będzie dalej działo z tym dokumentem? Czy wchodzi on gładko, przechodzi do kolejnego Parlamentu i Komisji? Jak to będzie wyglądało?

**Podsekretarz Stanu****w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Artur Nowak-Far:**

Wszystko zależy od składu Komisji, ale zasadniczo jest tam reguła nieprzerwalności tego rodzaju wniosków.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dobrze.

(*Senator Marek Ziółkowski*: Jest kontynuacja, nazywa się...)

Dziękuję bardzo.

Zamykam punkt pierwszy i drugi. Dziękuję bardzo panu ministrowi i panu dyrektorowi.

Przechodzimy do punktu trzeciego. Jest to wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie udzielenia pomocy makrofinansowej Ukrainie.

Poproszę pana ministra Jacka Dominika o przedstawienie projektu tej decyzji.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Jacek Dominik:**

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Jest to projekt przewidujący udzielenie Ukrainie 1 miliarda euro pomocy w postaci pożyczki. Jest to część przygotowanego przez Unię Europejską pakietu w wysokości 11 miliardów euro dla Ukrainy. Są tam różne formy wsparcia. Poza tą pomocą jest pomoc z Europejskiego Banku Inwestycyjnego, a także inne rodzaje wsparcia.

Pożyczka ta ma na celu przede wszystkim wsparcie rządu ukraińskiego w bieżącym zarządzaniu finansami i pomoc w pokryciu pilnych potrzeb finansowych wynikających ze znacznego pogorszenia się sytuacji gospodarczej kraju, jak również z próby podejmowania reform przez obecny rząd Ukrainy. Jest również działaniem komplementarnym do działania Międzynarodowego Funduszu Walutowego, który podpisał porozumienie i rozpoczyna proces wsparcia reform na Ukrainie.

Pożyczka ta ma być podzielona na dwie części. Pierwsza wypłata właściwie nastąpiła już dzisiaj. Decyzja już weszła w życie i dzisiaj nastąpiła wypłata pierwszej transzy dla Ukrainy, bo pierwsza transza była uzależniona właśnie od podpisania porozumienia z Międzynarodowym Funduszem Walutowym. Druga transza jest przewidziana do wypłaty w terminie wrzesień–październik, jeżeli oczywiście Ukraina spełni dodatkowe kryteria, które na nią nałożono jako warunek uruchomienia tego typu wsparcia. Chodzi przede wszystkim o to, że do 15 września powinien być przekazany do Parlamentu Europejskiego projekt budżetu na rok 2015, następnie mają być publikowane cyklicznie, miesięcznie dane na temat wykonania budżetu państwa, a do 15 września mają być sporządzone plany zakupów ze środków publicznych na rok 2015 przez wszystkie ministerstwa i instytucje publiczne. Następne kryteria to wdrożenie przepisów dotyczących składania oświadczeń majątkowych przez osoby publiczne, sporządzanie szczegółowego rocznego raportu dotyczącego działania Naftogazu oraz wprowadzenie odpowiednich rozwiązań systemowych umożliwiających terminowe rozliczanie podatku VAT.

Są to warunki dodatkowe, które Komisja Europejska nałożyła, wychodząc z założenia, że w ramach całościowej pomocy finansowej dla Ukrainy wiodącą instytucją jest Międzynarodowy Fundusz Walutowy. Unia wspiera wszystkie warunki, które tam zostały wynegocjowane, a to są warunki dodatkowe Unii, poza tymi, które nakłada Międzynarodowy Fundusz Walutowy.

Stanowisko rządu Polski jest oczywiście pozytywne. Mamy świadomość, że jeżeli w tej chwili Ukraina nie dostanie wsparcia od instytucji międzynarodowych, to tym mniejsza jest szansa na to, że uda się rozpocząć proces jej wychodzenia z obecnej bardzo trudnej sytuacji gospodarczej i politycznej. Jak mówiłem, to, co się będzie działo na Ukrainie, jest objęte odpowiednimi uwarunkowaniami i stale monitorowane.

Niestety Ukraina ma niedobłą historię współpracy z tego typu instytucjami. Przed kilku laty miała porozumienie z Międzynarodowym Funduszem Walutowym, którego realizacji postanowień w pewnym momencie zaprzestala

i w związku z tym pomoc finansowa została wstrzymana. Mamy nadzieję, że tym razem te działania się powiodą. Jest to mechanizm standardowy, który przewiduje unijne prawo wspólnotowe jako pomoc w tego typu sytuacji. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Pan senator Marek Ziółkowski. Bardzo proszę.

**Senator Marek Ziółkowski:**

Panie Ministrze! Wysoka Komisjo!

Oczywiście jest to zgodne z ogólną polityką Unii Europejskiej wobec Ukrainy, a zwłaszcza z polityką rządu polskiego. Wiadomo, jakie jest nasze stanowisko wobec tego, co się dzieje na Ukrainie. To po pierwsze. Po drugie, jest to oczywiście powiązane z Międzynarodowym Funduszem Walutowym, jak powiedział pan minister. Ja tu właściwie powtórzę tylko pewne rzeczy: to jest ogólne stanowisko UE, to jest pożyczka. Jeśli chodzi o koszty tej pożyczki – w sumie jest to głównie fundusz gwarancyjny – to fragment całego pakietu pokrywany przez Polskę wynosi 3 miliony zł. Jest to w zasadzie głównie gwarancja tego, że ta pożyczka zostanie zwrócona. Oczywiście są tu pewne problemy związane z tym, że Unia musi mieć jakieś gwarancje, że Ukraina wyda to w odpowiedni sposób, ale tutaj zawsze pewne wątpliwości mogą zostać. Chcę podkreślić, że w stosunku do warunków Międzynarodowego Funduszu Walutowego – jak mówił pan minister – Unia Europejska nakłada dodatkowe warunki, które Ukraina powinna spełnić. Tu jest zawsze pewne ryzyko, ale jest to zdecydowanie zgodne z polityką Polski. Oczywiście wszystkie zasady pomocniczości są tutaj uwzględnione. To jest tylko fragment całej polityki, w związku z czym wydaje się oczywiste, iż komisja powinna poprzeć stanowisko rządu polskiego i całą tę akcję pomocy dla Ukrainy.

Chcę tylko powiedzieć, że kiedyś już głosowaliśmy nad jedną kwestią w wypadku ceł. Przypominam, że chodziło o zniesienie ceł na towary ukraińskie, co się wiązało z pewnymi kosztami dla nas, ale były to koszty, które mogliśmy ponieść. To właściwie wszystko, co mógłbym powiedzieć.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Pytania, uwagi?

Ja mam, Panie Ministrze, pytanie. Wszyscy wiemy, jaka jest sytuacja na Ukrainie, i wiemy, że taka pomoc jest tam właściwie niezbędna, bo inaczej Ukraina nie ma żadnych szans, ale czy wszystkie te elementy finansowe, które będą się składały na tę pomoc, dadzą na końcu pozytywny efekt? Czy się uwzględnia to, co się w tej chwili dzieje na przykład na wschodniej Ukrainie? Bo jeśli tam poodłączają się terytoria bogate w zasoby naturalne, to różne mogą być scenariusze, różne warianty. Czy to się rozważa, dyskutuje się o tym? Bo to nie chodzi... My wszyscy wierzymy, że finał będzie pomyślny.



**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Jacek Dominik:**

Panie Przewodniczący, oczywiście trudno jest przewidzieć, co się stanie, jeżeli rozpęta się tam regularna wojna i rozpad kraju. Pomoc finansowa Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Unii Europejskiej ma na celu zagwarantowanie płynności finansowej na najbliższych kilka miesięcy, bo bez tego Ukraina...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak.

...nie będzie w stanie w ogóle funkcjonować. Zabraknie jej pieniędzy na przysłowiowe światło i podstawowe wydatki państwa. Państwo zostanie totalnie sparaliżowane.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

W tej chwili Ukraina nie jest w stanie pożyczyć pieniędzy na rynku. Jeżeli nie dostanie tego typu wsparcia w postaci pożyczek czy grantów rozłożonych na kilkanaście miesięcy, to nie będzie miała płynności finansowej i jakiegokolwiek próby podejmowane przez rząd będą skazane na niepowodzenie, bo będzie totalny paraliż państwa, nie będzie można nic wykonać. Jeżeli...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, dokładnie.

...rząd podejmie takie działania, na jakie się umówił, to jest szansa, że wyjdzie ona na prostą. To jest tak, jak było w wypadku Grecji, kiedy podjęto szereg działań, które umożliwiły odzyskanie płynności finansowej tego kraju i uregulowanie różnych działań. Inaczej Grecja by zbankrutowała. Takie rozwiązanie przyjęto dla Ukrainy.

Jeżeli pogorszy się sytuacja polityczna i będą jeszcze większe problemy na wschodzie Ukrainy, wtedy oczywiście nie mamy żadnej gwarancji, że to się skończy powodzeniem, ale wtedy może w ogóle bardzo źle się dziać w całym kraju. Wobec takiej sytuacji nikt nie jest w stanie tego zabezpieczyć. Instytucje międzynarodowe mogą ocenić stan potrzeb danego kraju, wskazać niezbędne działania w celu przywrócenia w nim podstawowego ładu finansowego, wskazać niezbędne najbliższe, najbardziej pilne zmiany i powiedzieć: jeżeli będziecie to robili, to my wam damy taki parasol finansowy, żebyście się nie musieli martwić co tydzień, czy będziecie mieli na wypłatę pensji dla urzędników. To dostaniecie, ale musicie się wziąć do roboty, a potem zobaczymy, czy zaczniesz przynosić efekty. Dziękuję.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania, uwagi? Nie ma.

Rozumiem, że jest propozycja, by komisja pozytywnie zaopiniowała projekt decyzji Rady, tak?

Czy są inne propozycje? Nie ma.

Dziękuję bardzo, zamykam ten punkt.

Panie Ministrze, komisja pozytywnie zaopiniowała projekt decyzji Rady w sprawie udzielenia pomocy makrofinansowej Ukrainie.

Przechodzimy do kolejnego punktu, czwartego. Jest to wniosek dotyczący decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie utworzenia europejskiej platformy na rzecz usprawnienia współpracy w zakresie zapobiegania pracy nierejestrowanej i zniechęcania do niej.

Poproszę pana ministra Radosława Mleczkę o przedstawienie projektu tej decyzji.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej  
Radosław Mleczko:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

W istocie stanowisko rządu odnosi się tutaj do wniosku związanego z decyzją Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie utworzenia europejskiej platformy na rzecz usprawnienia współpracy w zakresie zapobiegania pracy nierejestrowanej i zniechęcania do niej.

Projekt ten był przedmiotem dyskusji podczas nieformalnego spotkania ministrów do spraw zatrudnienia, jakie kilka tygodni temu miało miejsce w Atenach. Wówczas po raz pierwszy mogliśmy się podzielić naszymi spostrzeżeniami i uwagami dotyczącymi tego wniosku. Co do zasady trzeba pamiętać, że wszystkie kwestie związane ze zwalczaniem pracy nierejestrowanej należą do kompetencji państw członkowskich. W związku z tym projekt ten nie zgłasza propozycji legislacyjnych, które miałyby na celu harmonizację przepisów unijnych związanych ze zwalczaniem pracy nierejestrowanej, lecz byłyby platformą wymiany doświadczeń, dobrych praktyk, bliższego niż w tej chwili kontaktu pomiędzy instytucjami odpowiedzialnymi za przeciwdziałanie pracy nierejestrowanej.

Nie ulega też wątpliwości, że jeśli mówimy o kwestii pracy nierejestrowanej, to coraz istotniejsze są kwestie transgraniczne i w związku z tym rząd polski uznaje, że stworzenie takiej platformy jest uzasadnione. Wskazujemy też na pewne wątpliwości. Jedną z nich dotyczy poszerzenia kwestii związanej z pracą nierejestrowaną i pojawienia się w preambule tego projektu pojęcia dotyczącego samozatrudnienia, które co do zasady nie jest pojęciem mającym jakieś definicje unijne, lecz wydaje się, że jest definiowane w poszczególnych państwach członkowskich. Podczas prac grup roboczych Polska zajęła stanowisko, że niedobrze by było, gdybyśmy pracę nierejestrowaną łączyli bezpośrednio ze świadczeniem pracy związanej z samozatrudnieniem.

Następna kwestia to zakres prac, do których ta platforma miałaby się odnosić. Wskazujemy na to, żeby to były prace, które mają charakter wymiany doświadczeń i, jak mówiłem, kontaktu pomiędzy instytucjami, a pamiętajmy, że są to instytucje kontrolne zarówno w odniesieniu do takich instytucji jak polska Państwowa Inspekcja Pracy, ale również instytucje skarbowe, a także instytucje zajmujące się zabezpieczeniem społecznym.

Następna kwestia, na którą zwracamy uwagę w tym stanowisku, to sprawa oddzielnej struktury platformy. Komisja Europejska stoi na wyrażonym w tym projekcie stanowisku, że powinna to być odrębna struktura, z własnym sekretariatem, z budżetem, który został już wskazany

w tym projekcie. Polska, podobnie jak kilka innych państw członkowskich, podczas dyskusji, w której miałem okazję brać udział, wskazywała na to, że mamy kilka innych możliwości realizowania tych celów, które może nie do końca są w tej chwili wykorzystywane. Warto się zastanowić, czy rzeczywiście utworzenie nowej platformy będzie służyło realizacji tych celów, gdyż wydaje się, iż są też inne ścieżki, dzięki którym możemy te cele realizować. Ale wszystko jeszcze przed nami. Dyskusja już w najbliższym czasie, dlatego że wydaje się, iż prezydencja grecka jest bardzo zdeterminowana, żeby podczas jej trwania zostało osiągnięte przynajmniej wspólne podejście Rady do tej sprawy. Zobaczymy, będziemy dalej rozmawiać i negocjować. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.  
Pan senator Jan Filip Libicki. Bardzo proszę.

### **Senator Jan Filip Libicki:**

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Ja bardzo krótko w tej sprawie. Po pierwsze, chcę powiedzieć, że co do stanowiska rządu mam opinię pozytywną. Po drugie, chcę powiedzieć, że ten projekt jest zgodny z zasadą pomocniczości.

Mam też dwie uwagi, na które chciałbym – myślę, że pan minister częściowo o nie zahaczył, jakoś tam merytorycznie je zawarł w swoim wystąpieniu – położyć szczególny nacisk i zwrócić na nie państwa uwagę. Dla mnie symboliczną rzeczą jest to, że prezydencja grecka idzie w kierunku takiego właśnie rozwiązania i w związku z tym chciałbym powiedzieć tak: pan minister mówił w swoim wystąpieniu, że są inne narzędzia do osiągania celów, które ma osiągać ta platforma. Ja nie jestem temu przeciwny, ale wydaje mi się, że aby uniknąć tego, o co chodzi i panu ministrowi, i mnie, czyli powoływania kolejnego tworu, który może być tworem bardzo zbiurokratyzowanym, apelowałbym, aby rząd Polski w trakcie tych wszystkich rozmów i konsultacji bardzo precyzyjnie wpływał na formułowanie zadań dla tego bytu. Bo w tym, jak one są sformułowane dzisiaj, mówi się o wymianie informacji, o kooperacji. Wystarczająco długo ja i panowie senatorowie jesteśmy parlamentarzystami, żeby wiedzieć, iż przy tak ogólnie sformułowanych celach mogą – ale nie muszą – mieć miejsce konkretne działania na rzecz tej wymiany. Apelowałbym więc, żeby rząd szedł w kierunku tego, by zapisy te były konkretne i żeby definiowanie tych celów nie dało się rozmyć w ogólnych stwierdzeniach i frazeologii. To pierwsza rzecz.

I druga rzecz, o którą pan minister też zahaczył. Mówił pan minister o tym z polskiego punktu widzenia, żeby nie wprowadzać do tej definicji samozatrudnienia. Ja bym znowu powiedział szerzej, że chodzi o to, żeby walka z tym zjawiskiem i z tą patologią, która ma na celu stworzenie tego nowego tworu, szła jednak w tym kierunku, że walczymy z tym zjawiskiem, ułatwiając zatrudnienie, a nie

mnożąc przeszkody biurokratyczne, i nagle się okazuje, iż jeszcze mniej opłaca się ulegalnianie tego zatrudnienia, i że do tej pory... Krótko mówiąc, chodzi mi o to, żeby rząd zabiegał o takie rozwiązania, które pozwolą tym osobom i tym podmiotom, które dzisiaj funkcjonują w formule nielegalnego zatrudnienia, łatwo się ulegalniać. Tak bym powiedział.

Dziękuję, Panie Przewodniczący. To wszystko.

### **Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, czy mógłby pan powiedzieć, ile procent Polaków, którzy są za granicą i gdzieś tam pracują, pracuje na czarno? To dotyczy pewnie nie tylko Polaków, ale jaka jest tego skala w ogóle?

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Radosław Mleczko:**

Mogę odwołać się do danych za 2013 r., opublikowanych na podstawie Eurobarometru, który mówi, że tylko 4% osób oświadcza, że pracowało bądź pracuje w sferze nierejestrowanej, ale już 11% Europejczyków przyznaje się do faktu nabycia usług lub towarów, które ich zdaniem powstały w rezultacie pracy nierejestrowanej. Tyle Eurobarometr na ten temat.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

### **Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Mówisz o Polakach, którzy tam pracują? Nie.

### **Senator Maciej Klima:**

W skali Unii Europejskiej jest zatrudnionych trzysta siedemdziesiąt... Tak że przy 11% to...

### **Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Jest to sporo, tak.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma.

Wobec tego rozumiem, że jest propozycja pozytywnego zaopiniowania projektu decyzji, z tym że mamy świadomość, iż...

*(Głos z sali: Tak jest, Panie Przewodniczący.)*

...jest to tryb art. 7 i to jest początek drogi.

Czy są inne propozycje? Nie ma.

Wobec tego, Panie Ministrze, komisja pozytywnie opiniuje projekt decyzji. Dziękuję bardzo panu ministrowi i paniom za udział w posiedzeniu komisji.

Przechodzimy do kolejnego punktu, piątego. Są to akty nieustawodawcze, co do których komisja nie wystąpi o stanowisko. Prezydium proponuje, aby były to dokumenty o symbolu COM(2014) z numerami: 269, 268, 267, 262 i 250.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to znaczy, że taka jest decyzja komisji.

Sprzeciwu nie słyszę, co znaczy, że komisja przyjęła tę propozycję.

W ten sposób wyczerpaliśmy porządek naszego dzisiejszego posiedzenia.

Proszę państwa, my nie mamy w planie żadnego terminu posiedzenia, tak? Jak wcześniej mówiliśmy, czekamy na dokumenty, które w tym okresie przejściowym spływają znacznie rzadziej. Jest jednak – i o tym też mówiliśmy – propozycja, by komisja podejmowała pewne problemy, z którymi się tutaj spotykamy, i żebyśmy nawet bez rozpatrywania aktów legislacyjnych dyskutowali o pewnych kwestiach, takich jak na przykład cła. Przygotujemy taki program...

**Kierownik  
Działu Spraw Unii Europejskiej  
w Biurze Spraw Międzynarodowych  
i Unii Europejskiej w Kancelarii Senatu  
Lidia Spyrko vel Śmietanko:**

Na 10 czerwca wyznaczył pan przewodniczący posiedzenie dotyczące polityki celnej Unii Europejskiej. Może przy okazji tego posiedzenia zrobimy posiedzenie legislacyjne, ale na razie nie mamy dokumentów legislacyjnych.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dobrze. Gdyby jednak były propozycje tematów, które powinniśmy podjąć, to będę ich oczekiwał.

Dziękuję bardzo.

Zamykam nasze dzisiejsze spotkanie.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 54)*

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii